

Najważniejsze wydarzenia mijających tygodni – 12

5 listopada 2016

Druga część przeglądu wydarzeń z października 2016 r.

RUMUNIA ZLIKWIDOWAŁA PONAD SETKĘ PODATKÓW I OPŁAT

Zaledwie dwóch tygodni potrzebowały obie izby rumuńskiego parlamentu, aby przyjąć i uchwalić projekt likwidujący 102 podatki i opłaty administracyjne. Zmiany zostały poparte przez posłów wszystkich partii. Lider partii PSD Liviu Dragnea stwierdził, że zniesione podatki oznaczały dla obywateli stratę czasu i pieniędzy. Chcąc, aby więcej obywateli znalazło się w klasie średniej, władze Rumunii postanowiły rozpocząć walkę z biurokracją.

Liberalne reformy trwają w Rumunii już od kilkunastu miesięcy. Wprowadzone z początkiem 2016 roku obniżki podatków (m.in. VAT oraz podatek dochodowy dla najmniejszych firm) spowodowały wzrost wpływów do budżetu państwa. Wolnościowe reformy doprowadziły do poprawy koniunktury gospodarczej. Erste Bank przewiduje, że wzrost gospodarczy Rumunii w 2016 roku wyniesie 4,1%.

Rumunia daje zatem dobry przykład, z którego uparcie nie chce skorzystać Polska. Jesteśmy liderami w tworzeniu nowych aktów prawnych, wzrasta liczba i wysokość podatków. Co więcej, nasi politycy nadal są przekonani, że wyższe daniny zawsze oznaczają wzrost wpływów do budżetu, chociaż wcale tak nie jest.

INFLACJA W USA NAJWYŻSZA WŚRÓD DÓBR PODSTAWOWYCH

Niezależnie od sposobu mierzenia inflacji, zazwyczaj jest ona podawana w bardzo ograniczonej formie. Z tego powodu zapominamy, że inflacja może osiągać różne poziomy w

odniesieniu do poszczególnych dóbr i usług.

Poniższy wykres dotyczy zmian poziomów cen w USA w latach 1996-2016. Według oficjalnych danych rządu Stanów Zjednoczonych inflacja wyniosła w tym czasie 55%.

Na wykresie bardzo wyraźnie widać, że największy wzrost cen dotyczył podstawowych dóbr i usług, takich jak żywność, edukacja czy opieka medyczna. W przypadku najuboższych gospodarstw domowych wymienione pozycje stanowią znaczącą część budżetu. W takiej sytuacji najbiedniejsza część spośród uczciwie pracujących osób musi całkowicie poświęcać się pracy, rezygnując np. z udziału w życiu społecznym czy politycznym. Układ ten sprawia, że poziom świadomości wśród społeczeństwa pozostaje na niskim poziomie, co ułatwia politykom i mediom manipulowanie obywatelami.

CLINTON ZNAŁA PYTANIA PRZYGOTOWANE NA PRZEDWYBORCZE DEBATY

Z maili opublikowanych przez „Wikileaks” wynika, że Hillary Clinton otrzymywała informacje dotyczące pytań, jakie padną podczas debat w prawyborach Partii Demokratycznej. Źródłem informacji była Donna Brazile, komentatorka stacji CNN i działaczka Demokratów.

Niedługo po ujawnieniu afery, CNN postanowiło zakończyć współpracę z Brazile. Cały skandal znakomicie podsumowuje dotychczasową politykę stacji. W momencie, gdy którykolwiek z ekspertów zaczyna mówić na wizji o kłamstwach Clinton, połączenie z nim nagle zostaje przerwane. Jeden z dziennikarzy CNN stwierdził nawet, że „posiadanie materiałów od „Wikileaks” jest nielegalne, natomiast widzowie mogą o wszystkim dowiedzieć się z CNN”.

Warto raz jeszcze podkreślić, że cały skandal nie dotyczy niedawnych debat Clinton – Trump, ale wcześniejszej rywalizacji o nominację Partii Demokratycznej. Rywalem Clinton był wówczas Bernie Sanders. Z informacji dostarczonych przez „Wikileaks” jasno wynika, że Komitet Partii chciał, aby to

właśnie Clinton uzyskała nominację.

Afera mocno odbiła się na przedwyborczych sondażach. Niektóre z głównych stacji telewizyjnych informują, że Donald Trump wysunął się na minimalne prowadzenie. Tymczasem do wyborów pozostało zaledwie kilka dni.

CASS FREIGHT INDEX NA POZIOMACH NAJNIŻSZYCH OD LAT

Cass Freight Index jest jednym ze wskaźników pokazujących koniunkturę w transporcie morskim. Na poniższym wykresie widzimy, że poziomy zanotowane w pierwszych trzech kwartałach 2016 roku są niższe niż w latach 2011-2015.

Dane za ostatnie miesiące jednoznacznie pokazują, że mamy do czynienia ze stagnacją w handlu. Jest to wynik spowolnienia w globalnej gospodarce. Drukowanie waluty a następnie skupowanie akcji i obligacji przez banki centralne może podtrzymywać wysokie ceny akcji, ale nie poprawi koniunktury w handlu zagranicznym.

QE JAKO RODZAJ OCHRONY DLA RYNKÓW

Quantative Easing (tzw. „luzowanie ilościowe”) to polityka polegająca na drukowaniu przez banki centralne pieniędzy, a następnie skupowaniu za nie aktywów finansowych. Wprowadzenie QE teoretycznie miało na celu wykreowanie dodatkowego popytu oraz pobudzenie poszczególnych gospodarek.

Adam Haldane, ekonomista Banku Anglii, przedstawił ostatnio kilka wniosków dotyczących efektów stosowania QE. Z jego analizy wynika, że luzowanie ilościowe ma duży wpływ na rynki finansowe – jest on tym większy, im gorsza jest koniunktura. Haldane dodał również, że efekty prowadzenia dodruku waluty w jednym kraju mogą być równie mocno odczuwalne przez inną gospodarkę.

Ważnym aspektem przedstawionego przez Haldane’a „mechanizmu QE” jest podkreślenie, że skuteczność tej polityki zależy od

wiary rynku. Może zatem dojść do sytuacji, w której kolejna runda Quantitative Easing nie będzie już w stanie utrzymać hossy na rynkach akcji i obligacji.

Od 2008 roku największe banki centralne wydrukowały w ramach Quantitative Easing 15 bln dolarów. Doprowadziło to do znaczącego wzrostu wartości globalnego rynku akcji, który obecnie jest wart ponad 100 bln dolarów. To poziom wyższy niż w czasie bańki z 2007 roku – wówczas całkowita wartość rynku akcji wynosiła 88 bln dolarów.

SZEF MI 5 PO RAZ PIERWSZY WYPOWIEDZIAŁ SIĘ PUBLICZNIE

Andrew Parker jest pierwszym szefem brytyjskiego MI 5, który zdecydował się na publiczną wypowiedź. W wywiadzie dla „Guardiana”, Parker wskazał Rosję i islamskich terrorystów jako źródła największego zagrożenia dla Wielkiej Brytanii i całej Europy.

Szef MI 5 stwierdził, że Rosja odchodzi od użycia starych metod (np. aktywności agentów) na rzecz tzw. cyber wojny, mającej na celu wykradanie tajemnic państwowych i wojskowych.

Zaskoczenie może budzić fakt, że do zdyskredytowania Rosji potrzebne było zaangażowanie MI 5. Cała sytuacja stanowi kolejny dowód na to, że amerykańska propaganda nie daje efektów, a coraz więcej osób jest świadomych tego, który kraj najbardziej dąży do wojny.

CZEGO MOŻEMY SIĘ SPODZIEWAĆ JEŻELI WYGRA TRUMP?

Referendum ws. Brexitu dobitnie pokazało, jak duży wpływ na rynki finansowe mogą mieć wydarzenia polityczne. To połączenie widać jeszcze lepiej przy okazji kampanii wyborczej w USA.

Kilka dni temu FBI ogłosiło wznowienie śledztwa związanego z Hillary Clinton. W efekcie notowania kandydatki Demokratów mocno spadły, a w niektórych sondażach straciła ona prowadzenie. Rynki finansowe zareagowały natychmiast – spadły

ceny akcji, wzrosły natomiast notowania metali. Widać to wyraźnie na poniższych wykresach.

Widoczna powyżej reakcja rynków to tylko przedsmak tego, co stanie się w przypadku zwycięstwa Donalda Trumpa. Taki scenariusz będzie oznaczał duże spadki na rynku akcji oraz wzrost cen metali.

MINISTER MORAWIECKI CHCE WYŁĄCZENIA WYDATKÓW NA WOJSKO Z BUDŻETU

Wicepremier Mateusz Morawiecki zaproponował, aby wydatki obronne zostały wyłączone z deficytu budżetowego liczonego według zasad Unii Europejskiej. Zgodnie z regułami UE, deficyt budżetowy nie może przekraczać 3% PKB danego kraju.

Propozycja Morawieckiego to próba zmniejszenia deficytu w oczach opinii publicznej. Jednocześnie prawdziwe zadłużenie będzie rosnąć szybciej niż wynikałoby to z oficjalnych danych. Jest to o tyle niebezpieczne, że ostatecznie odpowiedzialność za zadłużenie państwa ponoszą obywatele, a nie politycy.

Z ukrywaniem prawdziwego deficytu mamy również do czynienia w USA. W przypadku Stanów Zjednoczonych działa to na nieco innych zasadach. Najpierw władza przez cały rok zapewnia o utrzymywaniu deficytu w normie, by następnie poinformować o jego drastycznym podwyższeniu w ciągu jednego dnia.

USA PRZYGOTOWUJĄ CYBERATAK PRZECIWKO ROSJI

Przedstawiciel amerykańskiego wywiadu zdradził telewizji NBC News, że administracja prezydenta Obamy rozważa możliwość przeprowadzenia cyberataku wobec Rosji. Miałby to być odwet za rosyjską ingerencję w amerykańskie wybory prezydenckie.

Byli i obecni przedstawiciele wywiadu USA przyznają, że CIA pracuje obecnie nad przygotowaniem rozwiązań dotyczących przeprowadzenia cyberataku. Uderzenie na dużą skalę miałoby na celu osłabienie władzy na Kremlu.

Podczas jednego z wywiadów wiceprezydent Joe Biden stwierdził, że USA zamierza „wysłać wiadomość” do prezydenta Putina. Biden dodał, że wszystko zostanie przeprowadzone w taki sposób, aby druga strona jak najboleśniej odczuła skutki ataku.

Wiceprezydent USA spytany przez dziennikarza, czy Amerykanie poznają szczegóły akcji, stwierdził: „Mam nadzieję, że tak się nie stanie”.

FEUDALIZM ŚREDNIOWIECZNY A FEUDALIZM KORPORACYJNY

Autorstwo: Zespół Independent Trader

Źródło: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net